

Dzieje Bałkanów

- Między Morzem Czarnym a Śródziemnym • Na styku Wschodu i Zachodu
- Cywilizacyjny łącznik czy polityczna beczka prochu

DZIEJE BAŁKANÓW



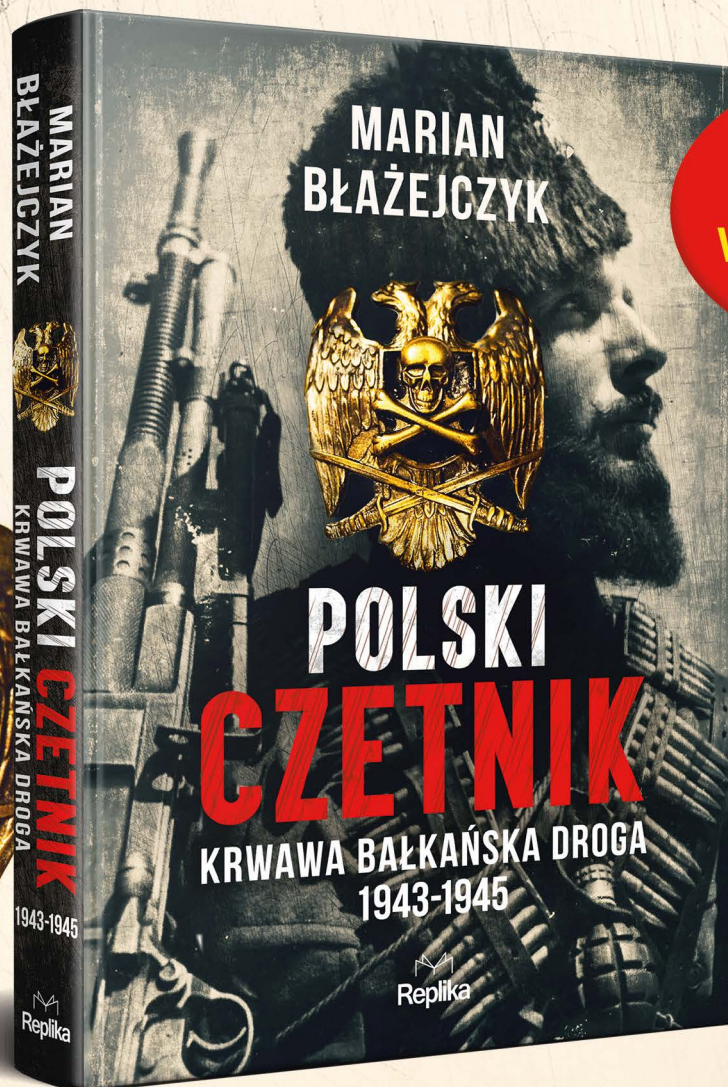
ISSN 2391-7717

04

9 772391 771340

BRUTALNY OBRAZ II WOJNY ŚWIATOWEJ NA BAŁKANACH

JUGOSŁOWIAŃSKA EPOPEJA ŻOŁNIERZA ZNAD WISŁY



UNIKATOWE
WSPOMNIENIA

*Wojennym życiorysem Mariana Błażejczyka dałoby się obdzielić kilka osób,
a sama jugosłowiańska epopeja mogłaby posłużyć za
fabułę wbijającego w fotel filmu wojennego.*


Replika
wydawnictwo
www.replika.eu

ODWIEDŹ NAS NA



Tel. 515 339 739

Patroni medialni:

 **Radio**
Poznań



ODKRYWCA
szukaj • wola • historia



Tak blisko, tak daleko

Bałkany nie dają o sobie zapomnieć. Zapalnym miejscem jest teraz Kosowo i pogranicze serbsko-albańskie. Zupełnie niedawno zażegnano spór Grecji i Macedonii (obecnie Północnej) o nazwę tego państwa. A Bułgarzy nadal wpisują Macedonię we własną tradycję. Chorwacko-słoweński konflikt o Zatokę Pirańską rozstrzygnął dopiero w 2017 r. Trybunał Arbitrażowy w Hadze. Już nie mówiąc o tym, że do dziś gołym okiem można zobaczyć ślady wojen jugosłowiańskich z lat 90. XX w.

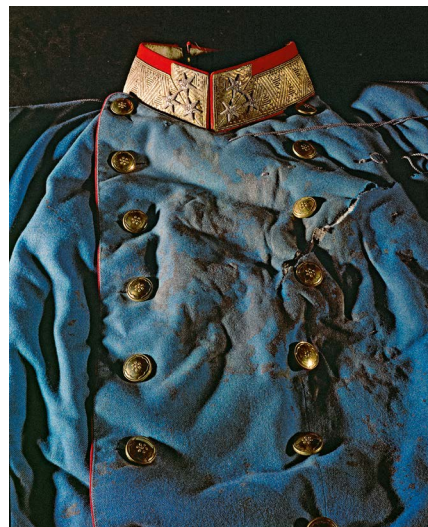
Ale to nie znaczy, że konflikt jest wpisany w bałkańskie DNA. W dużym stopniu to efekt mieszania w bałkańskim kotle przez mocarstwa rozgrywające w tym regionie swe interesy. Np. w strefie geopolitycznego zainteresowania Rosji od dawna znajdowało się Morze Czarne i cieśniny czarnomorskie. Nie przypadkiem agresja Rosji na Ukrainę zaczęła się od aneksji w 2014 r. Krymu, który jest bazą dla Floty Czarnomorskiej. Moskwa Naddniestrzem szachuje Mołdawię, stara się też zachować w orbicie swoich wpływów np. Serbię. Zachód temu się przeciwstawia, wciągając Bałkany do UE i NATO.

Wszystko to potwierdzałoby opinię o Bałkanach jako politycznej beczce prochu. I zdają się tak myśleć sami Bałkańczycy. „To są Bałkany, tu co 50 lat wybucha wojna” – śpiewała Momčilo Bajagić Bajaga, jedna z gwiazd jugosłowiańskiej sceny pop-rockowej. Ale na historię Bałkanów składają się nie tylko konflikty; region bałkańsko-czarnomorski był łącznikiem między cywilizacjami, miał własną tożsamość, nie leżał na kulturowych peryferiach Europy.

Bałkany wydają się nam dalekie i egzotyczne, choć zarazem są bardzo bliskie – nie tylko w znaczeniu geograficznym – i czasami zaskakująco znajome. I o tym jest ten Pomocnik Historyczny. Zapraszamy do lektury.

Jerzy Baczyński
Redaktor naczelny
POLITYKI

Leszek Będkowski
Redaktor POMOCNIKÓW
HISTORYCZNYCH



Od lewej: Cesarz bizantyński Bazyl II Bułgarobójca, z dynastii macedońskiej, w stroju triumfalnym; miniatura z „Psalterza Weneckiego”, XI w. • Mieszkańcy Tesalii – w dzisiejszej Grecji – w strojach ludowych z czasów osmańskich; litografia z pocz. XX w. • Płaszcz mundurowy noszony przez arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Habsburga w dniu zamachu na niego i jego małżonkę w Sarajewie, 28 czerwca 1914 r.

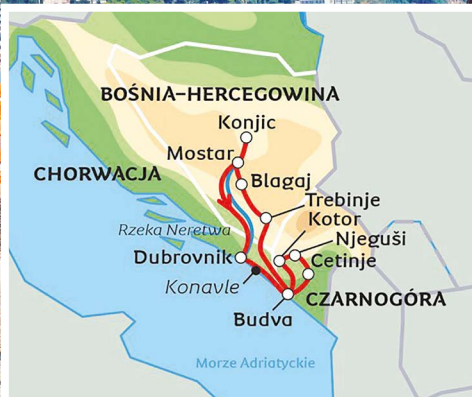
Spis treści

Prolog. Bałkański łącznik	8	Albańska dynastia Köprülü	37
Wektor antyczny	12	Prawosławna elita muzułmańskiej monarchii	38
Wektor stepowy	16	Bombarda dardaneńska	39
Wektor bizantyński	20	Odessa	58
Zwornik znad Bosforu	25	Rosyjskie Pogranicze Wojskowe	60
Wektor słowiański	27	Misja cyrylometodejska	74
Wektor osmański	34	Bogomili – bałkańscy innowiercy	76
Sułtanat kobiet	41	Adriatyckie aneksje i wypędzenia	106
Czynnik tatarski	42	Kryzysy triestańskie	112
Wektor wenecki	44	Polityczny ród Brätianu	114
Czynnik wołoski	48	Greckie rody polityczne	115
Wektor habsburski	50	Nicolae Ceaușescu	116
Wektor węgierski	52	Šlobodan Milošević	117
Wektor rosyjski	56	Stambulskie mosty i tunele	119
Czynnik krymski	62	Diaspora i sigurimi	122
Czynnik dunajski	64	Matuzalem polityki	126
Polifonia murów	66	Cieśniny Tureckie	126
Wielogłos wiary	73	Kanał Stambulski	127
Jewanik, ladino, jidysz	78	Most Krymski	127
Wśród sąsiadów	80	Wyspa Węży	128
Wzdłuż Wisły i Dniestru	84	Czarnomorska Inicjatywa Zbożowa	129
Gorączkowe stulecie	89	Ślady historii w mule	129
Wyjściowa kostka domina	94		
Tożsamość i granice	96		
Ostatnie pogranicze	100		
Zaciąg koronny	102		
Wojny wszystkich ze wszystkimi	104		
W cieniu żelaznej kurtyny	111		
Marszałek Josip Broz-Tito	120		
Twarze Albanii	121		
Co z tymi Bałkanami	123		
Koloniści zza czarnego morza	130		
Bałkanizmy	132		
Nie tylko trąbki i rakija	134		
Emigranci i uchodźcy	136		
Dobrodośli!	137		
Detale			
Dwaj Symeonowie	29		
Tyrnowo: Drugi Konstantynopol, Trzeci Rzym	30		
Święta dynastia	33		
Sokollu Mehmed pasza, wielki wezyr z Bośni	35		



Na okładce:
Osmański Stary Most w Mostarze, Bośnia i Hercegowina; ukończony w 1565 r., zniszczony w 1993 r. podczas wojen jugosłowiańskich, odbudowany do 2004 r., w 2005 r. wpisany wraz z otoczeniem na Listę światowego dziedzictwa UNESCO.

BALKANY



Batkany z Albatrosem

Podczas tej wyprawy odkryjesz najpiękniejsze miejsca Chorwacji, Czarnogóry oraz Bośni i Hercegowiny.

Program wycieczki: **Dz. 1** Lot Warszawa – Dubrownik. Średniowieczne miasto Budva, Czarnogóra. **Dz. 2** Królewskie miasto Cetynia, lokalna produkcja szynki, wspaniała trasa widokowa i spacer po Kotorze. **Dz. 3** Budva – Trebinje – Blagaj – Mostar. Degustacja wina i klasztor derwiszów w Blagaj. **Dz. 4** Mostar – Konjic – Mostar. Tajny bunkier Tito w Konjicu i zwiedzanie miasta Mostar. **Dz. 5** Mostar – Delta Neretwy – Dubrownik. Rejs statkiem z muzyką i lunchem, przyjazd do Dubrownika. **Dz. 6** Dubrownik. Spacer po mieście i czas do własnej dyspozycji. **Dz. 7** Dubrownik. Dzień do własnej dyspozycji lub wycieczka do Konavle, zakupy lokalnych produktów, zwiedzanie zabytkowego młyna wodnego i pożegnalna kolacja. **Dz. 8** Przelot Dubrownik – Warszawa.

8 dni | Wylot z Warszawy 07/10 2023 | **4.998,-**

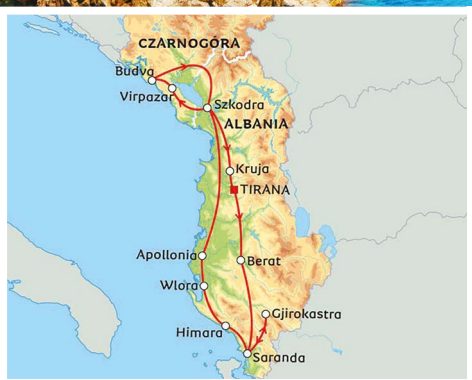


Wielka Batkańska Przygoda

Historyczna podróż przez 6 batkańskich krajów dawnej Jugostawii.

Program wycieczki: **Dz. 1** Warszawa – Belgrad. Przyjazd do stolicy Serbii. **Dz. 2** Belgrad. Zwiedzanie miasta, w tym Fort Kalemegan i Muzeum Jugostawii. **Dz. 3** Belgrad – Sarajewo. Sremska Mitrovica i rezerwat przyrody Zasavica. **Dz. 4** Sarajewo, Bośnia i Hercegowina. Zwiedzanie miasta, w tym Muzeum Tunelu i Starego miasta. **Dz. 5** Sarajewo – Konjic – Mostar. Bunkier Tito w Konjicu i zwiedzanie miasta Mostar. **Dz. 6** Mostar – Dubrownik – Trebinje. Zwiedzanie Dubrownika i Trebinje. **Dz. 7** Trebinje – Kotor – Cetinje – Podgorica. Piesza wycieczka po Kotorze, przejazd przez góry do Njeguši i królewskiego miasta Cetinje. **Dz. 8** Podgorica – Kolasin. Zwiedzanie miasta, podróż pociągami do Kolasina i wizyta w P.N. Biogradska Góra. **Dz. 9** Kolasin – Prisztina, Kosowo. Czas wolny w Kolasinie, pomnik Kosowa i przyjazd do Prisztiny. **Dz. 10** Prisztina – Skopje. Klasztor Gacanica i rejs w wężozie Matka. **Dz. 11** Skopje. Zwiedzanie miasta i czas wolny. **Dz. 12** Skopje – Warszawa. Wylot do Polski.

12 dni | Wyloty z Warszawy 15/05, 25/09 2024 | **7.998,-**



Albania nieznaną i Czarnogóra

Poznaj z nami ten nieznaną zakątek Europy z jego fantastyczną naturą i pięknymi starożytnymi miastami oraz doskonałą kuchnią i winem, oraz sąsiednią Czarnogórę.

Program wycieczki: **Dz. 1** Warszawa – Tirana. Przyjazd do stolicy Albanii. **Dz. 2** Tirana – Elbasan – Berat – Saranda. **Dz. 3** Saranda – Gjirokastra – Saranda. Twierdza Argjiri, muzeum Ismaila Kadarego, "Błękitne Oko" i wizyta w winnicy. **Dz. 4** Saranda – Ksamil – Vlora. Kąpielisko Ksamil, wizyta u lokalnej rodziny w Himarze i zwiedzanie miasta Vlora. **Dz. 5** Vlora – Apollonia – Szkodra. Rzymskie ruiny w Apollonii, i przyjazd do Szkodry. **Dz. 6** Szkodra – Budva – Cetinje – Szkodra. Wycieczka do Czarnogóry. Spacer po mieście Budva i wizyta w królewskim mieście Cetinje. **Dz. 7** Szkodra – Kruja. Zwiedzanie miasta Szkodra, zamku Kruja i Muzeum Skanderbega. **Dz. 8** Kruja – Tirana – Warszawa. Czas wolny i wyjazd na lotnisko.

8 dni | Wyloty z Warszawy 27/09 2023, 24/04, 18/09 2024 | **od 4.998,-**



Wielka Wędrówka Serbów na obrazie Paja Jovanovicia z 1896 r.; patriarcha Peci – w dzisiejszym Kosowie – przeprowadził w 1690 r. ok. 36 tys. rodzin swoich wiernych spod tureckiego panowania na austriacką stronę, w dzisiejszej Wojwodinie.

Autorzy

Adam Balcer – politolog, antropolog kultury, dyrektor programowy Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, wykładowca Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzi podcast historyczny Radia TOK FM „Babel – Rzeczpospolita Multi-Kulti”.

Maciej Czerwiński – prof. dr hab., filolog, sławista, tłumacz, pracownik Instytutu Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Jan M. Długosz – historyk, popularyzator wiedzy, pracownik działu internetowego POLITYKI.

Maciej Falski – dr, kulturoznawca, adiunkt w Instytucie Sławistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Pracowni Obszaru Postjugosłowiańskiego.

Łukasz Galusek – architekt, dyrektor programowy Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie.

Kazimierz Jurczak – dr hab., prof. UJ, filolog, historyk idei, tłumacz, pracownik Instytutu Filologii Romańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, wykładowca i profesor wizytujący w Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, konsul RP w Bukareszcie w latach 1995–2001.

Andrzej Kompa – dr, bizantynista, adiunkt w Katedrze Historii Bizancjum Uniwersytetu Łódzkiego, sekretarz Komisji Bizantynologicznej PTH, współpracownik „Byzantinische Zeitschrift”.

Tadeusz Kopyś – dr hab., historyk, adiunkt w Instytucie Studiów Europejskich Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Andrzej Krzak – dr hab., prof. UJD, historyk wojskowości, politolog, pracownik Katedry Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie.

Agnieszka Krzemińska – archeolożka, popularyzatorka wiedzy, pracowniczka działu nauki POLITYKI.

Krzysztof Kubiak – prof. dr hab., historyk wojskowości, politolog, pracownik Katedry Bezpieczeństwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Mariusz Kulik – dr hab., historyk, adiunkt w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN.

Mirosław J. Leszka – prof. dr hab., mediewista, bizantynista, sławista, pracownik Katedry Historii Bizancjum Uniwersytetu Łódzkiego.

Wojciech Lipiński – dr, etnolog, adiunkt w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.

Kirił Marinow – dr hab., prof. UŁ, bizantynista, mediewista, pracownik Katedry Historii Bizancjum Uniwersytetu Łódzkiego.

Natalia Nowińska – socjolożka kultury, doktorantka na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Jolanta Sujecka – prof. dr hab., sławistka, bałkanistka, historyczka literatury i kultury, pracowniczka Wydziału Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego.

Sławomir Lucjan Szczesio – dr, historyk, adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego.

Tomasz Targański – historyk, popularyzator wiedzy, współpracownik POLITYKI.

Michał Wasiucionek – dr, historyk, pracownik Instytutu Historii im. Nicolae Iorgi w Bukareszcie.

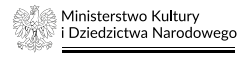
Jędrzej Winięcki – dziennikarz i publicysta, pracownik działu zagranicznego POLITYKI.

Jan Mikołaj Wolski – dr, historyk, filolog, adiunkt w Centrum Badań nad Historią i Kulturą Basenu Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej im. prof. Waldemara Cerana (Ceraneum) Uniwersytetu Łódzkiego.

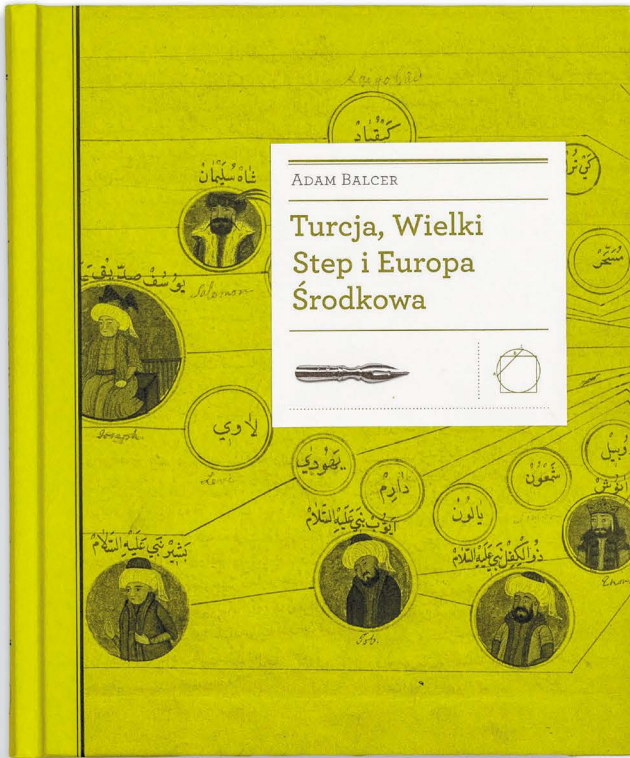
Europa Środkowa w zasięgu ręki ksiegarniamck.pl



MIĘDZYNARODOWE
CENTRUM
KULTURY

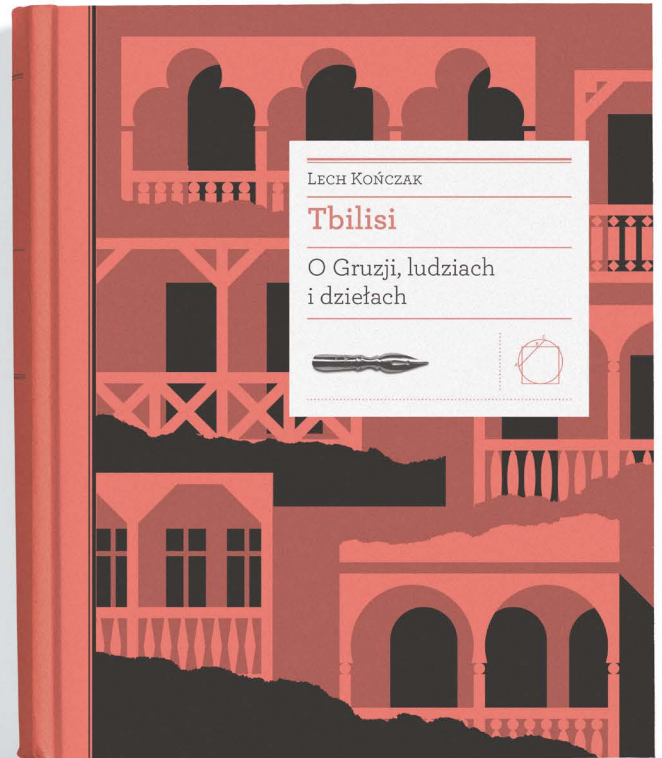


Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



ADAM BALCER

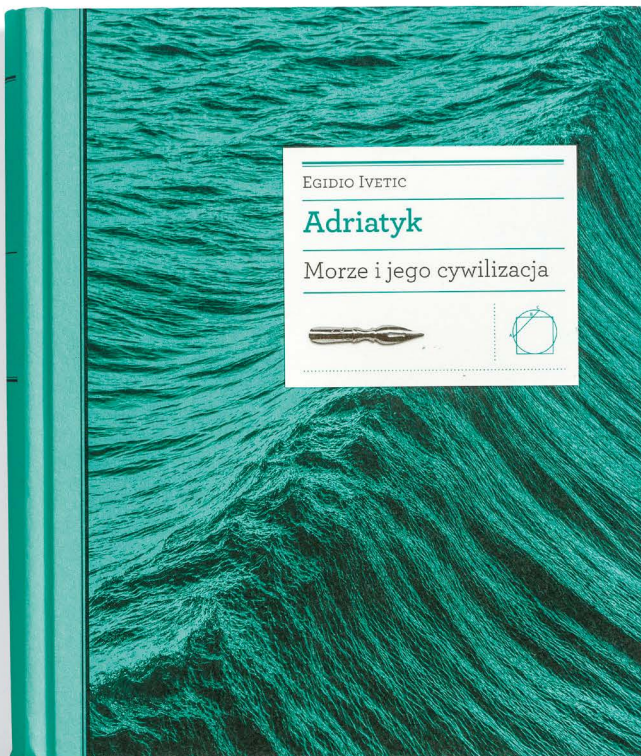
Turcja, Wielki Step i Europa Środkowa



LECH KOŃCZAK

Tbilisi

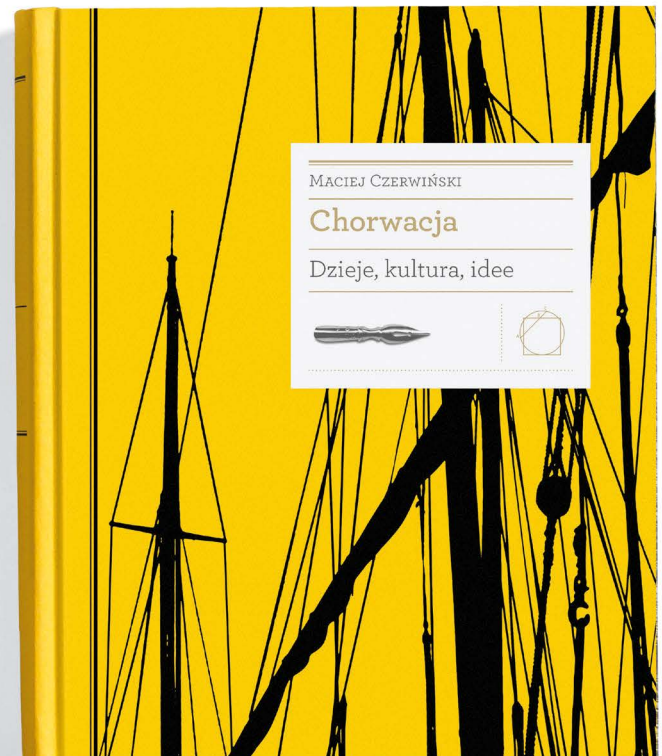
O Gruzji, ludziach
i dziełach



EGIDIO IVETIC

Adriatyk

Morze i jego cywilizacja

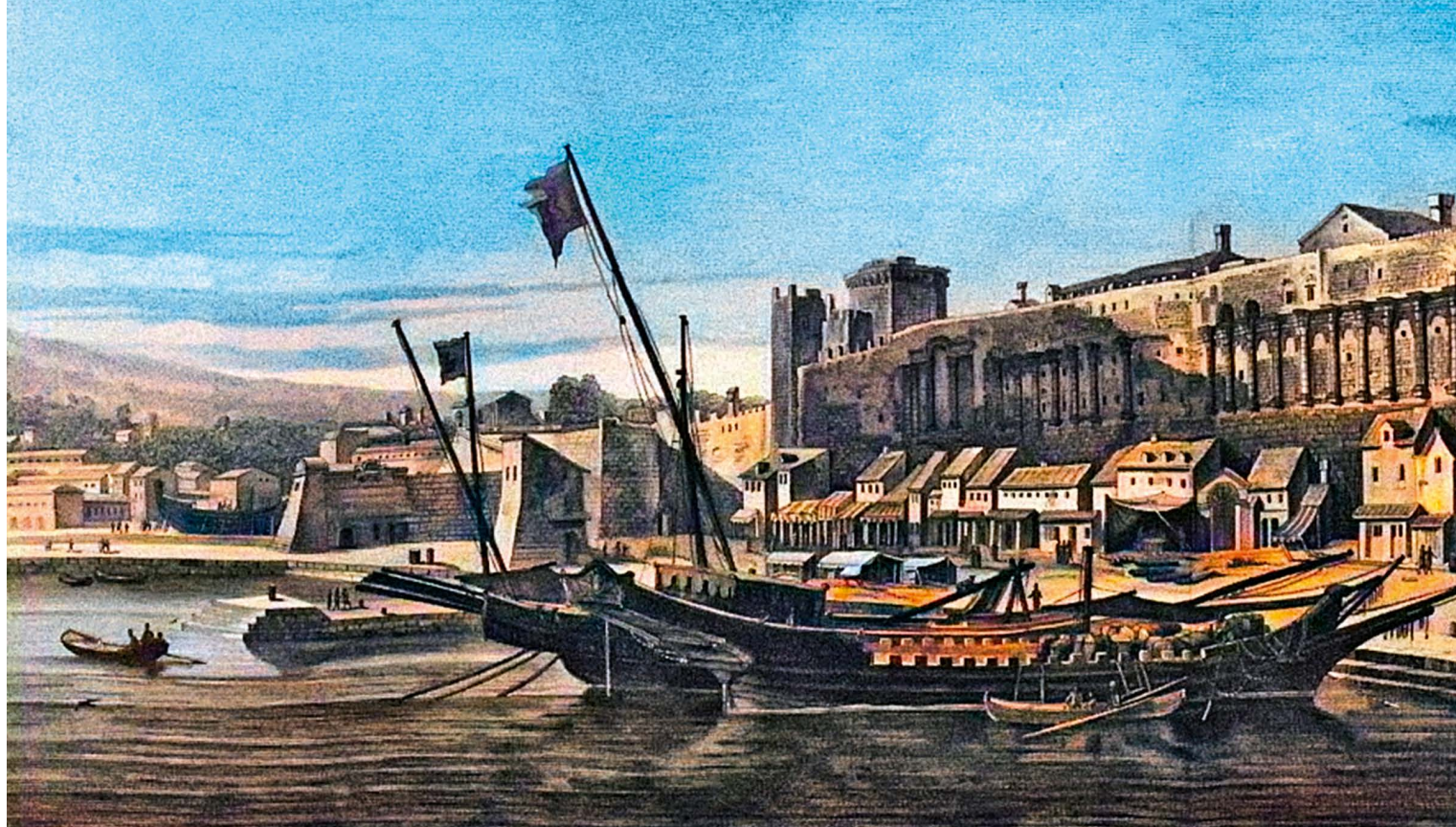


MACIEJ CZERWIŃSKI

Chorwacja

Dzieje, kultura, idee





Prolog

Bałkański łącznik

Scena wielkiej historii • ADAM BALCER

Gdzie leżą Bałkany. Bałkany (Półwysp Bałkański) i ziemie wzdłuż północnych wybrzeży Morza Czarnego tworzą od wieków wspólną przestrzeń historyczną i kulturową. Z pewnością sprzyjała temu geografia. Znakiem firmowym tego regionu stała się koegzystencja, konfrontacja i przenikanie się wielu różnych etnosów i religii.

Zarówno Morze Czarne, jak i Bałkany mają nazwy pochodzenia tureckiego. Co do morza, to nomadowie w Wielkim Stepie określali różne miejsca przy pomocy kolorów. *Balkan* zaś to lesista i stroma góra – tureckie słowo opisujące pasmo biegnące głównie przez dzisiejszą Bułgarię (jako Stara Płanina). Dało nazwę całym Bałkanom, a termin ten utrwalił się w XIX w. Półwysp Bałkański jest wciśnięty między Morze Śródziemne (dokładniej Adriatyk oraz morza Jońskie i Egejskie), morze Marmara oraz wspomniane Morze Czarne. Akweny są połączone cieśninami Bosfor i Dardanele (zwanymi czarnomorskimi lub tureckimi), które zarazem są w tym miejscu granicą kontynentów europejskiego i azjatyckiego.

Granice Półwyspu Bałkańskiego na wschodzie, zachodzie i południu wyznacza linia brzegowa. Natomiast wskazanie jego granicy północnej jest od dekad przed-

miotem gorącej dyskusji historyków, geografów, etnografów i polityków. Na gruncie geografii mówi się o linii rzek (idąc od zachodu) Kupy-Sawy-Dunaju (mapa s. 11). Biegłaby ona wtedy od dzisiejszej granicy słoweńsko-chorwackiej, przez Chorwację, Serbię, pogranicze bułgarsko-rumuńskie i wschodnią Rumunię. Niektórzy badacze przesuwają tę granicę bardziej na północ i wykreślają wzdłuż linii poprowadzonej od Triestu nad Adriatykiem do Odessy nad Morzem Czarnym. Opiera się ona wtedy na Karpatach Południowych i obejmuje również Wołoszczyznę oraz Mołdawię, które były przez kilkaset lat częścią *Pax Ottomana*, choć na specjalnych zasadach – jako państwa wasalne. Jest tu też argument natury geograficznej: pasmo górskie Bałkanów styka się właśnie z łukiem Karpat.

Często w tej dyskusji są używane ponadto argumenty kulturowo-historyczne: zasięg i długość trwania panowania bizantyńskiego i osmańskiego oraz oddziaływanie ich dziedzictwa. (Są więc np. zwolennicy tezy, że obszar Bałkanów jest wyznaczony przez zasięg oddziaływania tureckiej kuchni, która sama zresztą ulegała lokalnym wpływom). Obecnie odchodzi się od wyznaczania bardzo wyraźnej północnej granicy Bałkanów, gdyż do-



strzeżenie się przenikanie różnych regionów. Np. w dzisiejszej Rumunii Bałkany spotykają się z Europą Środkową i Wschodnią. Integralną zaś częścią tej ostatniej jest europejski odcinek Wielkiego Stepu, który przekracza Dunaj i występuje także na północno-wschodnich Bałkanach (wybrzeże czarnomorskie).

Morze Czarne, Dunaj, Wielki Step. Wystarczy rzut oka na mapę Europy Południowo-Wschodniej, aby wielowiekowe związki Bałkanów z Morzem Czarnym okazały się oczywiste. Nad morzem tym znajdują się miasta (Nesebyr, Burgas, Warna, Konstanca, Białogród nad Dniestrem etc.), bez których nie można wyobrazić sobie historii półwyspu. Na północnym wybrzeżu akwenu znajdują się porty – Odessa, Oczaków, Mikołajów, Chersoń, Teodozja (Kaffa), Sewastopol, Kercz, Mariupol, Rostów nad Donem – które miały, a niektóre nadal mają znaczenie w dziejach regionu.

Zlewisko Morza Czarnego (do którego wpadają cztery wielkie rzeki: Dunaj, Dniestr, Don i Dniepr) zajmuje większość terytorium półwyspu. W dorzeczu Dunaju leżą wszystkie – poza Grecją – państwa bałkańskie, choćby tylko w minimalnym stopniu (Albania, Macedonia Północna). Wzdłuż tej rzeki oraz jej dopływów są położone kluczowe pod względem historycznym, ekonomicznym, kulturowym czy symbolicznym miasta regionu: Jassy, Bukareszt, Sofia, Timisoara, Belgrad, Nowy Sad, Vukovar, Mitrovica, Nisz, Wyszegrad, Sarajewo, Banja Luka etc.

Wreszcie Wielki Step, największa w świecie trawiasta równina rozciągająca się od Korei do bałkańskich wybrzeży Morza Czarnego. Wędrowali nim liczni koczownicy. Najjeźdźali ziemi naddunajskie, oblegali Konstantynopol, ale także osiedlali się na Bałkanach, wchodząc w skład lokalnych społeczności, ich elit i wojsk. Bramą do Bałkanów były Budziak (nadcarnomorska kraina między Prutem a Dniestrem) oraz Dobrudża (na południe od delty Dunaju). Zamieszkiwali je Tatarzy przypominający ukraińskich Kozaków, często jedynie formalnie uznający zwierzchnictwo władzy centralnej.

W czasach Imperium Osmańskiego Turcy – świadomi powiązań między Bałkanami i czarnomorskim stepem – stworzyli pod koniec XVI w. *eyalet* (województwo) Si-

Pałac rzymskiego cesarza Dioklecjana w dalmatyńskim Splicie; akwarela Louisa-François'a Cassasa, 1782 r.

listry, które obejmowało w najszerszym wymiarze tereny od Belgradu po Jedysan (pomiędzy Dniestrem i Bohem).

Imperia i handel. Bałkany odgrywały kluczową rolę w historii imperiów ze stolicą w Bizancjum/Konstantynopolu/Stambule (mieście leżącym nad Bosforem, przede wszystkim na Bałkanach, tylko 30 km od Morza Czarnego). Starły się one zamienić Morze Czarne we własne jezioro. Najbardziej udało się Turkom osmańskim, którzy przez 300 lat (koniec XV w. – koniec XVIII w.) kontrolowali całe wybrzeże czarnomorskie. Kluczowym lennikiem Osmanów był Chanat Krymski, który zapewniał im bardzo ważne wsparcie militarne na różnych frontach, w tym podczas wojen na Bałkanach.

Ekspansja imperiów i kupców z Bałkanów na Morze Czarne miała wielki wpływ na historię Europy. Wzdłuż zachodniego i północnego wybrzeża tego akwenu cywilizacja śródziemnomorska docierała do Europy Środkowej i Wschodniej. Dzięki Grekom wiele miast w Bułgarii, Rumunii i Ukrainie ma starożytną proveniencję. Najważniejszym symbolem tego zjawiska był chrzest władców Rusi Kijowskiej w 988 r. na Krymie. (Dzisiaj to wydarzenie jest fundamentem narracji Moskwy o ruskim mirze rzekomo łączącym Rosjan, Ukraińców i Białorusinów).

Potomkowie starożytnych greckich osadników do dzisiaj mieszkają w Ukrainie i zachowali więzi z Bałkanami. Największa społeczność grecka osiadła na Krymie, skąd Katarzyna II – po podboju półwyspu – przesiedliła ich do Mariupola. Tam w 2022 r. stali się ofiarami rosyjskiej agresji. Wielu zostało wówczas ewakuowanych do Grecji.

W średniowieczu morską ekspansję handlową na Morzu Czarnym, poprzez Bałkany, podjęli Wenecjanie i Genuńczycy. Nie przypadkiem rodzina Marco Polo osiadła najpierw w Konstantynopolu, a potem na Krymie. Na Krymie Genuńczycy stworzyli oryginalny styl architektoniczny łączący tradycje zachodnie z islamskimi, ormiańskimi i bizantyńskimi. To oni rozwinęli na wielką skalę handel niewolnikami ze stepów. Sprzedawali ich także w Śródziemnomorzu. Spośród nich wywodzili się panujący w Egipcie mamelucy, którzy powstrzymali ekspansję Mongołów na Bliskim Wschodzie i zniszczyli



Aureus (złota moneta rzymska) Dioklecjana, III/IV w.

państwa krzyżowców. Biznes Genuńczyków kontynuowali krymscy Tatarzy.

Oprócz Włochów ważną rolę w handlu bałkańsko-czarnomorskim pełnili Ormianie (w tym niewolnikami), Karaimi (wyznawcy religii wywodzącej się z judaizmu z elementami islamu) i Żydzi. Jednym z symboli Bukaresztu jest Zajazd Manuc, zbudowany na początku XIX w. w stylu osmańskim przez ormiańskiego kupca Manuc Beja, który pochodził z Ruse nad Dunajem i był wówczas jednym z najbogatszych ludzi na Bałkanach.

Skrzyżowanie kultur. Zajazd w Bukareszcie pokazuje, że w regionie handlowano na wielką skalę także na łądzie. W efekcie to w Mołdawii spotkali się Żydzi sefardyjscy, przybywający z południa, z Aszkenazyjczykami z północy. To tu powstała muzyka klezmerska rozwijająca się pod silnym wpływem bałkańskiej, tatarskiej i cygańskiej.



Turek z Kozakiem;
obraz Horacego
Verneta, 1809 r.

Zaś na pograniczu Mołdawii i Podola z tego spotkania narodził się chasydyzm, żydowski mistycyzm, sefardyjski przeszczep w aszkenazyjskim świecie. (Baal Szem Tow, założyciel chasydyzmu, urodził się w Okopach Św. Trójcy nad Dniestrem, w rodzinie Sefardyjczyków z Bałkanów). Nie można sobie wyobrazić chasydyzmu bez wpływu islamskiego sufizmu z elementami stepowego szamanizmu, ludowych wierzeń górali bałkańsko-karpackich oraz tradycji mistycznych prawosławia. Jednym z najważniejszych centrów sufizmu była Dobruża i sąsiadujący z nią Deliorman – Szalony Las, nazwany tak ze względu na „heretycki” charakter islamu jego mieszkańców.

Mołdawia dobrze obrazuje charakter bałkańsko-czarnomorskiego regionu. Na mołdawskim tronie zasiadali wielokrotnie książęta albańscy i greccy. Znajdziemy także gospodarów pochodzenia chorwacko-bośniackiego, romskiego, ukraińskiego (kozackiego) i niemieckiego (Sas z Siedmiogrodu) oraz przypuszczalnie ormiańskiego i żydowskiego. Najwybitniejsza księżniczka i regentka mołdawska Elena była Serbką z dynastii Brankowiciów. Na przełomie XVII/XVIII w. panowała tu dynastia Kantemirów (tur. *kan* – krew, *demir* – żelazo) pochodzenia tatarskiego, co z dumą podkreślała. Dymitr Kantemir, nim zasiadł na tronie, przez ponad 20 lat mieszkał w Stambule. Poliglota, znający jedenaście języków, był autorem „Historii świetności i upadku Imperium Osmańskiego”. Dzieło to do dzisiaj zaskakuje nowoczesnym podejściem i pozostaje wartościowym źródłem wiedzy o dziejach Bałkanów i Morza Czarnego.

W osmańskich garnizonach w Mołdawii, tak jak na wybrzeżu Morza Czarnego, zdecydowana większość żołnierzy była muzułmanami pochodzącymi z Bałkanów (Albańczycy, Słowianie, Turcy). Z tego pogranicza wywodzili się także przodkowie rosyjskiego admirała Aleksandra Kołczaka, dowódcy Floty Czarnomorskiej podczas pierwszej wojny, zaś w okresie rosyjskiej wojny domowej jednego z najważniejszych przywódców Białych. Kołczak uważał się za potomka Ilyasa Kolczaka Paszy (muzułmanina-konwertyty pochodzenia rumuńskiego z południa Mołdawii). Ten ostatni był komendantem Chocimia, który dostał się do rosyjskiej niewoli w 1739 r. Jego syn przeszedł na prawosławie i rozpoczął karierę jako oficer ukraińskich kozaków. Pełnił służbę nad Bohem, brał udział w walkach z Turkami na Bałkanach.

Zderzenie mocarstw. Ruś Kijowska od początku swojego istnienia dążyła do opanowania północnych wybrzeży Morza Czarnego, a następnie wschodnich Bałkanów. Pomiędzy 860 r. a 1043 r. Rusowie czterokrotnie bezskutecznie oblegali Konstantynopol. Pod koniec X w. ruski książę Światosław – łączący tradycje wikingów i nomadów – opanował na krótko północno-wschodnią Bułgarię i próbował bezskutecznie przenieść tam stolicę państwa. Ruś Halicko-Wołyńska kontynuowała politykę bałkańsko-czarnomorską, tym razem opanowując tereny wzdłuż Dniestru, a nie Dniepru, i docierając do delty Dunaju. W efekcie Rurykowicze z Rusi Czerwonej jako pierwsi książęta regionalni zaczęli żenić się z bizantyńskimi księżniczkami. Wsparli także zdecydowanie powstanie, które doprowadziło do odzyskania niepodległości przez Bułgarię w 1185 r.

Ponad 300 lat później Morze Czarne stało się areną konfrontacji morskiej między ukraińskimi Kozakami a Turkami i Tatarami. Ci pierwsi wielokrotnie napadali na wybrzeże (czasami będąc w sojuszu z częścią krymskich Tatarów), szczególnie na bałkańskie porty. Atakowali nawet przedmieścia Stambułu. Potem część z nich stała się sojusznikami Osmanów. W efekcie niektórzy wybitni kozaccy hetmani (m.in. Iwan Mazepa, Pylyp Orlyk) znaleźli na Bałkanach azyl polityczny, zaś Sicz Zaporoska – zniszczona przez Rosję w 1775 r. – przeniosła się do delty Dunaju pod protekcję osmańską.

Zniszczenie Siczki Zaporoskiej, wraz z podbojem Chanatu Krymskiego (1783 r.), było częścią trwającego od końca XVII w. parcia Rosji ku ciepłym morzom. Tę ekspansję caryca Katarzyna II uzasadniała greckim projektem, który zakładał odbudowę pod protektoratem Rosji cesarstwa bizantyńskiego ze stolicą w Konstantynopolu. W jego skład miały wejść Bułgaria, Grecja, Macedonia i południowa Albania. Na tronie miał zasiąść wnuk Katarzyny II, nie przypadkiem ochrzczony jako Konstanty. Grecki projekt zakładał także utworzenie w dzisiejszej Rumunii i Besarabii księstwa Dacji, którego władcą miał zostać kochanek carycy Grigorij Potiomkin. Spuścizną tych zamysłów są m.in. starożytne nazwy miast w Ukrainie, np. Odessa i Sewastopol.

Od początku XVIII w. do początku XX w. Rosja stoczyła z Turcją dziewięć wojen. Przyczyniły się one walcnie do uzyskania niepodległości przez państwa bałkańskie, a następnie upadku Imperium Osmańskiego i powstania na jej gruzach Republiki Turcji. Jednak Rosja (carska, a następnie bolszewicka) po pokonaniu Osmanów nie zdominowała regionu. Swoje interesy mieli tu też inni polityczni gracze, m.in. Austro-Węgry. Przeciwnikiem Moskwy, także w regionie Bałkanów i Morza Czarnego, była – w ramach tzw. Wielkiej Gry – od XIX w. Wielka Brytania. Moskwa zderzyła się ponadto z rosnącymi w siłę Niemcami, z którymi – i jej sojusznikami – walczyła podczas



Balkany

Północna, geograficzna granica Bałkanów:

- naturalna
- umowna
- Achaja historyczne krainy
- współczesne granice państw

pierwszej i drugiej wojny światowej. Jednak nawet zwycięstwo w tej ostatniej nie dało Związкови Sowieckiemu dominacji w regionie, gdyż powstrzymały go Stany Zjednoczone, wspierające Turcję, członka NATO.

A po upadku żelaznej kurtyny i po wojnach w byłej Jugosławii pod koniec XX w. rozpoczęła się nowa polityczna gra o region, tocząca się już na naszych oczach.

Kwestia optyki. Jeżeli przyjrzymy się dokładnie całej historii ziem położonych na południe od linii rzek Kupa–Sawa–Dunaj–Sawa (lub linii Triest–Odessa), to zobaczymy, że więcej je łączyło, niż dzieliło. I lepiej wtedy jest mówić o regionach bardziej lub mniej bałkańskich, i o przenikaniu się różnych kultur w ich ramach, niż szukać ostrych granic.

Problem w tym, że nowożytnie dzieje regionu sprawiły, iż termin Bałkany wywołuje raczej negatywne skojarzenia. Przede wszystkim utożsamia się go z konfliktami etnicznymi i religijnymi. Stereotypy te widać chociażby w języku (bałkanizacja, kocioł, beczka prochu). Jak pokazała wybitna bułgarska historyczka Marija Todorowa w swojej klasycznej już pracy „Bałkany wyobrażone”, Półwysep Bałkański – zamieszany w większości przez prawosławnych i liczną mniejszość muzułmańską oraz ze względu na definiującą go spuściznę Cesarstwa Bizantyńskiego i Imperium Osmańskiego – jest w Europie orientalizowany. Od XIX w. postrzega się go jako periferie kontynentu, choć przecież – jak wspomnieliśmy

– przez stulecia odgrywał rolę centrum potężnych imperiów i jako taki nie odstawał cywilizacyjnie od reszty Europy. Ostatnio region kojarzy się też z licznymi, małymi i biednymi państwami. W efekcie nawet wielu mieszkańców Bałkanów nie chce, żeby nazywać ich Bałkańczykami.

To fakt, konfliktom religijnym, etnicznym oraz wielkoskalowym wojnom towarzyszyły nierzadko straszliwe zbrodnie. We wspomnianej już Moldawii Rumuni dokonali w latach 1941–42 największego – bez udziału Niemców – ludobójstwa na Żydach w Europie. Totalitarny reżim sowiecki odpowiada m.in. za ludobójstwo na krymskich Tatarach (masakry w latach 20. i 30. XX w., deportacja w 1944 r.).

Jednak na historię regionu można też spojrzeć poprzez symbolikę wieży Babel. Np. znakiem rozpoznawczym Konstancy, stolicy Dobrudży, jest meczet Króla, zbudowany tuż przed pierwszą wojną światową z inicjatywy króla Rumunii Karola I. Zaprojektował go Victor Ștefănescu, najwybitniejszy architekt rumuński XX w. Jest to niezwykle oryginalna budowla w stylu *art nouveau*, łącząca w sobie architekturę bizantyńską, islamską z Egiptu i *brancoveanu* – rumuński styl narodowy, który sam w sobie jest maksymalnie synkretyczny (m.in. elementy bizantyńskie, osmańskie, gotyk, renesans i barok). Tak jak Bałkany i północne wybrzeża Morza Czarnego – miejsce spotkania wielu kultur, religii, języków.

ADAM BALCER